№ 265. Poniedziałek 20. Listopada 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Klausenburg, 20. listop. Dziś odbyło się uroczyste otwarcie sejmu krajowego.

Paryż, 20. listop. Wczorajszy Monitor donosi: Kadry armii będą zredukowane o 10.396 ludzi. Ostateczna oszczędność w budżecie na rok 1867 wynosi $12^2/_3$ milionów.

Część urzędowa.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem, datowanem z Schönbrunnu dnia 18. listopada, wszystkie przez sądy cywilne i wojskowe w Galicyi od początku roku 1863 do dziśdnia za polityczne zbrodnie, przestępstwa i przekroczenia, z któremi niełączą się inne karygodne czyny, zasadzone i dotychczas nieodpokutowane kary więzienia najłaskawiej darować i rozporządzić, ażeby aresztowane z tego powodu osoby zostały niezwłocznie wypuszczone na wolność.

Zarazem zezwolił Jego c. k. Apostolska Mość, ażeby wszelkie śledztwa, toczące się jeszcze z powodu takich zbrodni, przestępstw lub przekroczeń w sądach galicyjskich, zaniechane i znajdujące się z tego powodu w areszcie indagacyjnym osoby na wolną stopę puszczone zostały.

Z c. k. galic. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 19. listopada 1865.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Jarosławiu* wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* 3 zł. 50 c., które niezwłocznie na miejsce przeznaczenia odesłane zostały.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 5. listopada r. b. przyznać najłaskawiej piastującemu godność ces. francuzkiego konzula w Tryeście jeneralnemu konzulowi baronowi *Michaud* władzę wykonawczą.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 30. października r. b. nadać najłaskawiej piastującemu urząd c. k. ajenta konzularnego w Pyrgos w Grecyi, *Janowi Gika* dla jego osoby tytuł c. k. wicekonzula.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 18. października r. b. nadać najłaskawiej opróżniony wicekonzulat w Zante dotychczasowemu zarządcy jego *Karolowi Moretti*, a piastującego urząd ajenta konzularnego w Cefalonii *Jerzego Sawę* mianować dla jego osoby bezpłatnym wicekonzulem tamże.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 3. listopada r. b. nadać najłaskawiej kanceliście c. k. konzulatu w Palonice, *Janowi Sworono*, tytuł c. k. adjunkta konzularnego, z którym jednakże nie ma się łączyć żadna prerogatywa rzeczywistego urzędnika państwa.

Minister stanu mianował na propozycyę przynależnych biskupich ordynaryatów prowizorycznego nauczyciela religii *Konstantego Andriewicza* i katechetę głównej szkoły w Suczawie *Jana Beldiana* rzeczywistymi nauczycielami religii przy grecko-oryentalnem gimnazyum w Suczawie.

Część nieurzędowa.

Lwów, 20. listopada.

Na czele naszego dziennika zapisujemy dziś z prawdziwem uczuciem radości nowy akt łaski monarszej, który bez wątpienia w całym kraju naszym znajdzie radośny odgłos i obudzi w każdem sercu uczucie najszczerszej wdzięczności dla najmiłościwszego Monarchy. Jak się dowiadujemy, zostało to najwyższe rozporządzenie cesarskie niezwłocznie wykonane, i już dnia wczorajszego wypuszczono z więzienia odsiadujących tu karę swoją więźniów politycznych, mianowicie pp. *Floryana Ziemiałkowskiego*, *Oskara Widmana* i *Bronisława Dulembę*.

Prócz tego donosi *Wiener Abendpost* z 18go b. m., że skazanemu za zdradę stanu na trzyletnie ciężkie więzienie *Antoniemu Niemojewskiemu* została najłaskawiej darowana reszta kary, i że hr. *Seweryn Dunin Borkowski* uwolniony został od prawnych skutków wyroku, wydanego nań za zbrodnię zakłócenia spokojności publicznej.

Pesti Hirnök donosi, że *pismo zapraszające* na bliski sejm węgierski rozesłane zostało nietylko do wszystkich węgierskich magnatów i innych członków izby wyższej, ale także do Kroatów i Siedmiogrodzian, mianowicie do Bana, do arcybiskupa zagrabskiego, do wszystkich biskupów należących do korony węgierskiej i do Namiestnika Siedmiogrodu jako krajowca węgierskiego. Liczba powołanych do izby magnatów wynosi, łącznie z zostającymi w armii, przeszło siedmset, bez tych zaś 672. Zdaje się jednak, że przybędzie zaledwie połowa członków, gdyż znaczna część będzie prosić o uwolnienie.

Warszawski korespondent gazety wrocławskiej dowiaduje się z dobrego źródła, że do Warszawy nadeszła wiadomość o ukazie cesarskim, który *służbę wojskową redukuje na 10 lat*, mianowicie 6 lat w linii, a 4 lat w rezerwie.

Dalsze kroki we względzie *not do senatu frankfurckiego*, nad któremi naradzają się teraz główne mocarstwa niemieckie, będą podług najnowszego doniesienia ministeryalnej *Prov. Corresp.* zmierzać głównie do przeszkodzenia temu, by w Frankfurcie, w tej siedzibie związku, niemogły się odbywać zgromadzenia i stałe zbory, które przywłaszczają sobie stanowisko reprezentacyi ludu niemieckiego lub kierujący wpływ na niego.

W obec podanej przedwczoraj wiadomości telegraficznej z *Weim. Ztg.* powiada *Dresd. Journ.* z 17. b. m.: „Rząd saski poruszył istotnie w Berlinie nanowo sprawę *zawarcia traktatu handlowego z Włochami*, i oświadczył przy tej sposobności, że z jego strony nastąpi ratyfikacya w takiej formie, jaka będzie najdogodniejszą dla rządu włoskiego. O wątpliwościach jednak, jakie w tym względzie ma żywić rząd pruski, niewiadomo nic tutaj.“

Memorial diplomatique donosi, że rząd austryacki upoważnił Księcia *Metternicha* do oświadczenia panu Drouyn de Lhuys, że gotów jest rozpocząć niezwłocznie układy z Francyą względem zawarcia *traktatu handlowego i nawigacyjnego*, i zaprosić go do mianowania komisarza ad hoc.

W Szwajcaryi zniesiona została — jak doniósł telegram z Berny, kara chłosty. Prócz tego zaś uchwaliła rada narodowa na wieczornem posiedzeniu swojem z 16. b. m. 48 głosami przeciw 38, że federacyi przysłuża prawo, zabronić kantonom używania pewnych kar.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 20. listopada. W mieście Kołomyi obrany został posłem do sejmu krajowego Dr. Landesberger, adwokat krajowy we Lwowie.

Wiedeń, 18. listopada. *(Nowiny dworu.)* Najjaśniejszy Pan przybył wczoraj o godz. $9^1/_2$ przedpołudniem z Schönbrunnu do Wiednia i przyjmował pana ministra wojny Franka. Następnie Jego ces. Mość przyjmował pp. ministrów hrabiego Esterhazy i hr. Majlata, odbierał relacyę pana ministra stanu, a o godzinie 2 po południu odjechał do Schönbrunnu.

Tryest, 15. listopada. *(Niedostatek.)* *Triest. Ztg.* donosi: Zupełnie wiarogodne doniesienia z okolicy Aquiles kreślają nader smutny obraz nędzy, jaka już teraz tam panuje, a z nastaniem pory zimowej jeszcze bardziej się powiększy. Skutkiem niesłychanie suchego lata wypadł bardzo nędznie zbiór zboża, paszy, jarzyn i t. p., i wieśniak nietylko sam jest zagrożony największym niedostatkiem, ale musi także bydło swoje sprzedawać za bezcen, gdyż niemoże go wyżywić. Liczne familie nie są w stanie kupić sobie najlichszego nawet pożywienia, i jestto zaprawdę obowiązkiem ludzkości, dopomódz tym nieszczęśliwym w jakikolwiek sposób. Potrzeba nie zna prawa, a głód jest złym doradzcą.

(Agitacya wyborcza na Węgrzech.) Najnowsze wiadomości z Pesztu nie zawierają nic krom doniesień o przygotowaniach do wyborów. Zdaje się, iż walka wyborcza w stolicy będzie nader żwawa w okręgu wyborczym Leopoldstadckim, zdaje się, iż baron Kemeny więcej ma szansy być obranym niż jego przeciwnik, stronnicy barona Kemeny spodziewają się znacznej dla niego większości. Stronnicy Ratha sądzą, iż Kemenyi będzie miał tylko większość 30 głosów, przy tak szczupłej zaś większości tylko tajne głosowanie rozstrzygać może.

Stronnicy Dr. Schwarza wyprawili dla niego bankiet, w którym 800 osób wzięły udział, krom tłumu na bankiet nie zaproszonego, który sobie przed oknami czas skracał częstemi krzykami Elien. Dr. Schwarz upstrzył znów mowę swoją bankietową nowowęgierskiemi arabeskami. Zapytano się go, jak myśli zachować się w obec stronnictwa Deaka. Odpowiedział na to, iż idzie z Deakiem, ponieważ Deak pisał dwa adresy z roku 1861, które przecież także zawierały życzenia stronnictwa rezolucyonistów. Gdyby jednak Deak od tych adresów odstąpił, to on (Schwarz) trzymać będzie z tymi, co nie chcą zgody za każdą cenę. W drugiej mowie powiedział Dr. Schwarz, iż chce zniesienia instytucyj arystokratycznych, wzmo-

cnienia wolnego ruchu przemysłu i handlu, emancypacyi żydów, podziału kapitału i pracy; protestuje jednak przeciwko tendencyom socyalistycznym, o które go posadzano.

Według *Pester Correspondenz* odbyć się miała w dniu 13. b. m. konferencya kilku Rumunów w Koloswarze, gwoli rozstrząsania kwestyi, czyli Rumuni wziąść mają udział w sejmie siedmiogrodzkim. Arcybiskup Sterka-Sulutz wystósować miał pismo do prezesa sejmowego, barona Franciszka Kemeny, z oświadczeniem, iż z powodu słabości zdrowia nie może przybyć na sejm. Meble sali sejmowej przewieziono z Hermansztadu do Koloszwaru.

Hiszpania.

Madryt, 13. listopada. *(Ustanie cholery.)* Madrycka Korespondencya z 13go b. m. donosi, że komisya sanitarna, której przewodniczy Korregidor, postanowiła odprawić w przyszłą sobotę nabożeństwo dla podziękowania niebu za zniknięcie cholery. W powszechnym szpitalu w Madrycie zamknięto już trzy sale, przeznaczone dla cholerycznych, co najlepiej dowodzi, że epidemia stanowczo ustaje.

Hiszpania przechodzi przez niebezpieczne przesilenie; jeszcze nie zaschły rany, jakie nieszczęśliwa wojna w Indyach zachodnich skarbowi publicznemu zadała, a znów niezręczność lub nieszczęście reprezentantów hiszpańskich sprawiły, iż rzeczypospolitej chilijskiej wojna wypowiedziana być musiała. Walparaiso jest blokowane, port ten ma jednak zanadto wielkie znaczenie dla handlu angielskiego i dla handlu miast hanzeatyckich, ażeby w Londynie na rzecz tę spokojnie i obojętnie zapatrywać się miano. O usposobieniu miast hanzeatyckich wprawdzie nic ważnego powiedzieć nie można. Dopóki flota pruska nie będzie bronić statków handlowych i wszystkich statków niemieckich, dopóty interesa Niemiec będą bez żadnej obrony. Rząd angielski, jak *La France* pisze, postanowić miał wezwać dobrych usług Francyi, azeby w wspólnej nocie pośredniczyć między stronami w walce będącemi. W Madrycie skorzystają zapewne z tej sposobności, ażeby wyjść z tej sprawy z zaszczytem i bez robienia nowych długów.

Anglia.

Londyn, 14. listopada. *(Korespondencya między lordem Russellem a posłem Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki.)* *Gazeta londyńska* ogłosiła część korespondencyi lorda Russella z posłem amerykańskim p. Adams w przedmiocie szkód przez statki korsarskie „Alabama" i inne zrządzonych i wynagrodzenia, jakiego się rząd Stanów Zjednoczonych za to od Anglii domaga. Lord Russel oświadczył wyraźnie pod dniem 14. października, iż rząd angielski nie może być pociągany do odpowiedzialności za czyny poddanych angielskich poza granicami kraju spełnione; wysadzenie w tym celu komisyi rozjemczej nie zgadzałoby się z postępowaniem przyjętem między ucywilizowanemi narodami, komisya podobna nie mogłaby rozstrzygać o pretensyach, jakie robione być mogą z powodu zabrania statków handlowych przez statki korsarskie jak „Alabama" i „Shenandoah". W odpowiedzi na to oświadczenie p. Adams prosił pod dniem 17. października o bliższe wyjaśnienie natury pretensyj, które rząd angielski mógłby wziąść pod rozwagę. Wyjaśnienie to nastąpiło w nocie z dnia 3. listopada, do której dołączone były dwa memoryały wykazujące, iż postawa Anglii w czasie wojny domowej w północnej Ameryce była zupełnie lojalną. Nota lorda Russella przywodzi na pamięć analogię między przypadkiem obecnym a podobnym przypadkiem, w którym Portugalia żądała wynagrodzenia, a żądanie takowe przez rząd Zjednoczonych Stanów uroczyście i stanowczo odrzucone zostało.

Courrier des Etats unis w Nowym Jorku wychodzący donosi, że sekretarz stanu Seward odczytać miał na radzie ministrów odpowiedź na ostatnią depeszę lorda Russella, w której rząd amerykański obstawać ma przy żądaniu wynagrodzenia za szkody zrządzone przez korsarzy byłych separatystów.

Francya.

Paryż, 14. listopada. *(Różne wiadomości.)* Książę Metternich powrócił przed kilkoma dniami do Paryża i widział się już kilka razy z p. Drouin de Lhuys, zdaje się, iż była między obiema dyplomatami mowa o sprawach handlowych, które dziś główne miejsce zajmują. Że zaś gabinet tuileryjski w bardzo przyjaźnych jest stosunkach z reprezentantem Austryi, przeto spodziewać się można, iż negocyacye względem zawarcia traktatu handlowego, na które się podobno zanosi, do szczęśliwego skutku doprowadzone będą. Ambasador austryacki uda się w przyszłym tygodniu wraz z małżonką swoją do dworu w Compiègne. — Kursa papierów publicznych spadły na giełdzie dzisiejszej pod wpływem pogłoski o śmierci Króla belgijskiego, która to pogłoska na szczęście się nie sprawdziła. Przyzwyczajono się uważać sędziwego Monarchę za jeden z głównych filarów pokoju europejskiego. W ostatnich czasach obiegały wieści o niebezpieczeństwie, jakie zagrażać ma niepodległości Belgii na przypadek śmierci Króla Leopolda; chociaż wieści te wcale są niedorzeczne, to jednak świat finansowy ma je w świeżej pamięci i ciągle go niepokoją. Nie brakuje na ludziach, co sądzą, iż zamierzona redukcya armii w razie katastrofu w zamku Laeken zostanie czczym tylko projektem, chociaż nie wielu jest takich pesimistów. Że giełda dzisiejsza w złem była usposobieniu, temu po części zawinił dom Rothszyldów, nie kontent z tego, iż mu się pewna pożyczka nie udała, a dom ten lubi dać uczuć nieukontentowanie swoje targowi pieniężnemu. — Listy z Aten nie wróżą długiego życia nowemu ministeryum. Niepopularność hrabiego Sponneka ciągle wzrasta. Dzienniki greckie obwiniają go, iż stoi pod wpływem rosyjskim i działa w kierunku panslawistycznym.

(„Monitor" o sprawie włoskiej.) *Monitor wieczorny* mówi o Włoszech co następuje: „Pierwsze oddziały wojsk, które Cesarz odwołać z państwa rzymskiego za właściwe uznał, przybyły już do Francyi. Rząd włoski udzielił właśnie władzom nadgranicznym najwyraźniejsze rozkazy dla usunięcia trudności, jakieby wydarzyć się mogły między temi władzami a komendantami papiezkiemi, który w prowincyach południowych miejsce naszych komendantów zajęli. Prócz tego zdaje się, iż wojska papiezkie nie będą stać na granicy samej, lecz w niejakiem oddaleniu od granicy na linii wewnątrz kraju. Jest zamiarem rządu Jego Świątobliwości, ażeby wojska te energicznie działały przeciwko bandytom, i w tym duchu prominister wojny wydał stosowne rozkazy."

Znany już z depeszy telegraficznej artykuł dziennika *La France* o ewentualnem załatwieniu kwestyi rzymskiej i mexykańskiej jest w całości następujący: „Po rozchwianiu się misyi Vegezzego nie mógł Ojciec św. czynić żadnego nowego kroku u rządu Króla Wiktora Emanuela, a i ten rząd nie może wobec nowej izby odpowiedzieć w stanowczy sposób życzeniom Papieża. Z tego zaś wypływa tylko, że przyjście do skutku stanowczego, pożądanego układu między Florencyą i Rzymem jest odroczone. Życzenia jednak Europy, ażeby przywrócony został powszechny, trwały pokój, zostaną w końcu i w tym kierunku urzeczywistnione.

To samo da się powiedzieć o kwestyi mexykańskiej. Francya nie może w żaden sposób pozostawić niedokończonem dzieło, rozpoczęte w interesie tego pięknego kraju i cywilizowanego świata w ogólności; a co się tyczy uznania tego młodego cesarstwa ze strony Stanów Zjednoczonych, zachodzi w tej mierze jak wiadomo tylko polityka interesów. Wszelako zachowanie i poparcie materyalnych interesów stanie się z czasem silnym powodem do uznania, do którego właśnie teraz nie może się zdecydować rząd amerykański.

Belgia.

Bruxella, 15. listopada. *(Stan zdrowia Króla Leopolda.— Różne wiadomości.)* Wieści wczoraj w Paryżu rozsiewane o stanie zdrowia Króla Leopolda były przesadzone. Zdrowie Króla wprawdzie się cokolwiek pogorszyło, lecz życiu jego nie zagraża żadne niebezpieczeństwo. O nowej operacyi mowy wcale nie ma; Król cierpi na serce, na żołądek i na płuca, chirurgia żadnegoby mu ulżenia nie sprawiła. Jego król. Mość powrócił wczoraj z Ardennes. — P. Bara rozpoczął już funkcye swoje, złożywszy poprzednio przysięgę ministeryalną w ręce p. Rogier, którego Król upoważnił do jej przyjęcia. — Minister wojny Chazal ukąszony został w prawe ramię przez małpę w domu trzymaną, i z tego powodu jest cierpiący. Małpa nagle się wściekła i pokąsała i innych mieszkańców ministeryum wojny. Rana ministra wojny była dość niebezpieczną, obawiano się gangreny, i bolesna operacya stała się potrzebną. — Senat odroczył się dziś na czas nieoznaczony. Izba deputowanych obrała na prezesa, wiceprezesów i sekretarzy te same osoby, co z przeszłej kadencyi. W mowie dziękczynnej prezesa Vandenperebem, który 53 głosami z 76 na nowo obrany został, był ustęp o „utrzymaniu niepodległej narodowości, której utrata Belgię by zbezcześciła", i o „wolnych instytucyach, bez których Belgia byłaby niczem." Ustęp ten wywołał żywe oklaski. Jutro izba deputowanych rozpocznie rozprawy nad budżetem.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Król Wiktor Emanuel powrócił dnia 14. b. m. z Neapolu do Florencyi. Municypalność florentyńska przygotowała dla niego świetne przyjęcie.

O stronnictwach w nowej izbie dowiaduje się *Sole*, że lewa strona przyciąga do siebie żywioły lewego centrum i zdaje się być gotową do rozwinięcia wielkiej działalności. Z 200 deputowanych, którzy już miejsca zajęli, nie mniej jak 165 zasiada po lewej stronie lub w lewem centrum, 35 po prawej lub w prawem centrum. Pomiędzy tymi 165 jest najmniej 40 deputowanych piemonckich. Sądzą, że przychylni rządowi członkowie dawnej izby, którzy teraz nie zostali powtórnie wybrani, będą powiększej części mianowani senatorami.

Korespondent florentyński półrzędowej *Perseveranzy* zaprzecza znowu pogłosce jakoby Mons gnor Nardi był w Florencyi w misyi od dworu rzymskiego i dodaje, że rząd polecił kwesturze czuwać nad czynnościami tego prałata podczas jego pobytu w rezydencyi.

W Neapolu najniższe klasy ludu utrzymują, że cholera jest tylko skutkiem zatrucia studni itd. Temi dniami zdarzyło się, że pewien oficer od gwardyi narodowej niósł pod płaszczem torebkę papierową napełnioną miałkiem cukrem. Ponieważ torebka była dziurawa, cukier wysypywał się i za idącym znaczył biały ślad. Lud z okrzykiem ecco il veleno! (oto trucizna!) rzucił się na oficera. Tenże musiał w oczach ludu spożyć część swego cukru i tym sposobem dopiero przekonał strwożonych, ze nie niósł trucizny. Coś podobnego zdarzyło się w jednym z najpyszniejszych

pałaców Neapolu. Służąca umarła tam na cholerę i ledwo zdołano powstrzymać lud, że nie popalił wszystkich kosztownych sprzętów tego pałacu, które już nawet w części wyniesiono na dziedziniec i ułożono w stos. Podobne wypadki prawie codziennie wydarzają się w Neapolu i okolicy tego miasta.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 18. listop. *(Losowanie do wojska.) Dzienn. Warsz.* pisze: Chociaż jeszcze nie nadeszły zupełne wiadomości o ogólnym rezultacie losowania do wojska, wszelako liczne raporta, otrzymane z różnych stron królestwa, pozwalają już stwierdzić zupełne powodzenie tej operacyi, która rozpoczęta w terminie wyznaczonym od kilku miesięcy, 25. października (6. listopada), ukończona została onegdaj, 3. (15.) b. m. Wszędzie, a naprzód w Warszawie, we wszystkich głównych miastach prowincyonalnych, w Kaliszu, Lublinie, Płocku, Radomiu, Augustowie itd., również jak i w okręgach wiejskich, największy porządek przewodniczył losowaniu, które odbyło się w sposób najsumienniejszy, w obec władz miejscowych i licznej publiczności. Raporta naczelników wojennych świadczą jednozgodnie, że nigdzie nie byli zmuszeni do najmniejszego przymusu względem popisowych, którzy prawie wszyscy, dobrowolnie i z własnego natchnienia, stawili się do miejsca wyznaczonego na losowanie. Szczególnie włościanie, przejęci wdzięcznością za dobrodziejstwa jakiemi ich obdarzył Monarcha, stawili się wszyscy z gotowością, w towarzystwie swych wójtów i ławników, a w niektórych miejscach z muzyką na czele. Liczba niestawających jest bardzo nieznaczna, a jeszcze w większej części stanowi ją ludność starozakonna, której wstręt do służby wojskowej powszechnie jest znany. W niektórych powiatach nadgranicznych, gdzie ucieczka była łatwa, wszyscy powołani stawili się, do tego stopnia, że w Rypinie, w powiecie lipnowskim gubernii płockiej, kilku właścicieli ziemskich obecnych losowaniu nie mogło wyjść z podziwienia. Według ich słów, okrąg rypiński, za poprzednich poborów nigdy prawie nie dostarczał rekrutów i większa część młodzieży popisowej uciekała za granicę, tak że inne sąsiednie okręgi musiały dostarczać kontyngens za ten okrąg. Jeżeli w tym roku ucieczki były tak rzadkie we wszystkich punktach królestwa, to dla tego, że ludność znając już od kilku miesięcy wszystkie przepisy prawa wytłumaczonego jej przez władze miejscowe, zdołała ocenić ich sprawiedliwość, również jak później mogła ocenić sprawiedliwość przewodniczącą ich wykonaniu. Przyszedłszy do siebie po przywróceniu porządku, ludność ta zrozumiała także, iż tak samo jak inni poddani cesarstwa, winna była państwu podatek służby wojskowej, podatek, który obecnie prawo uczyniło o ile można najmniej uciążliwym. W istocie po 9 latach, które od 1856 r. upłynęły prawie bez poboru do wojska, 2,650.000 głów ludności męzkiej królestwa, ma dostarczyć kontyngens tylko około 13.000 ludzi i 3000 ludzi na zapełnienie zaległości niezupełnego poboru z roku 1863. Z tej ogólnej liczby, na mocy świeżego rozporządzenia, 3000 ludzi ma pozostać w królestwie, a obok tego 3000 mają możność wykupienia się za opłatą wcale nie zbyt przesadzonej sumy (400 rsr.). Prawo oznaczyło liczbę możliwych wykupów na każdy okręg, tak dla ludności chrześciańskiej jak dla ludności starozakonnej. Zawarowano nawet, że w razie gdyby jaki okręg nie dostarczył przepisanej liczby wykupów, inne okręgi mogą korzystać z tej pozostałości. W razie zaś gdyby żądania wykupu przewyższały oznaczoną cyfrę, dodatkowe losowanie ma wskazać tych, którzy mogą korzystać ostatecznie z zawarowanych wyłączeń.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Bankructwo z własnej winy. Dnia 14. i 15. b. m. stawali przed kolegium z trzech sędziów (prezyd. radzca sądu kr. p. Kolasiński, oskarzyciel zast. prok. państwa p. Buszak, obrońca p. adw. kr. dr. Hönigsmann) Leib Karpel, 37 l. liczący, żonaty, izraelita, i Mendel Karpel, 51 l. liczący, żonaty, izraelita, obadwa nigdy nie karani, obwinieni o bankructwo z własnej winy. Prowadzili wspólnie we Lwowie handel materyałów do pisania i towarów galanteryjnych. W jesieni 1862 zawiesili wypłaty. Stan czynny wynosił 16100 zł., bierny 32.600 zł. i 2989 talarów. Śledztwo sądowe wykazało majątek czynny tylko w sumie 7042 zł., z tych 4511 zł. w długach książkowych, z których tylko 8 zł. i 25 c. ściągnięte zostały, resztę zaś sprzedano za 64 zł. W ogólności stan czynny wynosił więc 3128 zł., z czego po strąceniu podatków, kosztów i czynszu pozostało tylko 1837 zł. na zaspokojenie długów w sumie 32.600 zł; wierzyciele więc otrzymali 6% i na tem poprzestali. Obwinieni usprawiedliwiali się nieszczęściami; z tych największem był pożar w ich magazynie, który prócz znacznej części towarów także ich książki pochłonął. Prokuratorya państwa pomimo tego nie odstąpiła od skargi. Sąd uwolnił Mendla K. z braku dowodów a Leiba K. skazał na 14 dni ścisłego aresztu zaostrzonego postem w każdym tygodniu. Skazany przyjął karę. Audytoryum składało się głównie z kupców.

(Pożary.) W Wolcniowie w powiecie Mikołajowskim d. 10. b. m. spaliły się 2 domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi. Zarazem spaliły się także dwa konie i dwie krowy. Szkoda wynosi 500 złr. Ogień miał być podłożony i domniemaną sprawczynię przytrzymano.

W Brzeżanach na przedmieściu Adamówka d. 12. b. m. spalił się dom. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Busku w nocy z 21. na 22. z. m. spalił się dom ze stajnią. Szkoda wynosi około 300 złr. Ogień miał być podłożony.

W Studennem w powiecie Baligrodzkim w nocy z 5. na 6. b. m. spaliła się karczma dworska z zapasami zboża i siana. Szkoda wynosi około 350 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Wołkowcach w powiecie Brzeżańskim d. 10. b. m. spaliła się karczma dworska. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Głuchowicach w powiecie Winnickim dnia 16. b. m. w nocy spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi, sprzętami i zapasami zboża. Szkoda ma wynosić około 1000 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

(Nieszczęsny wypadek.) Hryńko Hryciyniak z Kiernicy w powiecie Grodeckim i Maxym Burda z Artyszczowa w tymże powiecie, kopiąc glinę d. 15. b. m. zostali zasypani i ponieśli śmierć.

(Cygaretty ziołowe.) Jak w innych krajach koronnych tak i w Galicyi zabronioną została w ostatnich czasach sprzedaż cygarettów ziołowych doktora J. Loewy w Wiedniu, zalecanych chorym na piersi. Nastąpiło to z tego powodu, ponieważ rzeczone cygaretty były robione z liści wilczej jagody i lulku, przeto łatwo mogły być szkodliwe zdrowiu. Wilcza jagoda rosnąca także w Galicyi, w górzystych wilgotnych lasach liściowych, na nasepiskach lub gnojach, częstokroć w bardzo znacznej ilości, (Atropa Belladona Linné), od ludu zwana psia wiśnia, beszenaja wisznja, której jagodami do wiśni podobnemi trują się dzieci, drób, nawet konie i krowy, a której własności nie są jeszcze tak powszechnie znane, jakby to być powinno dla uniknienia niebezpieczeństwa. Żadna z roślin jadowitych w naszym kraju rosnących nie była powodem tylu wypadków zatrucia, co ta. Wszystkie jej części są bardzo jadowite, szczególniej zaś korzeń, nieco mniej jagody i liście; liście zaś po okwitnięciu rośliny są po większej części bardzo mało szkodliwe. — Świnie, owce, kozy i króliki mogą bezpiecznie jeść tę roślinę. Niejednokrotnie przekonano się że nadzwyczajna śmiertelność drobiu, którą za zarazę poczytywano, pochodziła z przypadkowego spożycia tej rośliny. Podobnież i lulek czarny (Hyoscyamus niger, Linné) rośnie u nas pospolicie na nasepiskach, przy płotach, na gnojach, w ogrodach warzywnych itd. Lud zowie go lulek, liulok, blekot, blen, belena. Łodyga i nasienie, a jeszcze bardziej korzenie tej rośliny są szkodliwe. Królikom, kozom, owcom, świniom, a nawet jak mówią i krowom nie szkodzi, konie zaś mają z niej tyć. Były jednak wypadki że i krowy otruły się tą rośliną. Dla jeleni, psów, ryb, drobiu jest bardzo szkodliwą, i dzieci nieraz ciężko odpokutowały skosztowanie nasienia.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(Projektowany traktat handlowy z Anglią.) N. Fr. Pr. ogłasza projekt angielsko-austryackiego traktatu handlowego. Projekt ten jest niewątpliwie bardzo dobry we wszystkich swoich częściach, ale nie jest to ten projekt który teraźniejszym układom służy za zasadę. Owym Drawt of convention przez *N. Fr. Presse* podanym, do negocyacyi z roku 1862 należącym dodano i owszem dwa nowe projekta i podnieść wypada, że projekt dziś w negocyacyi będący, nie zawiera cyfry maksymalnej ceł od wartości (Art. 2. projektu *N. Fr. Presse*) i że oznaczenie tej cyfry zostawione zostało niewypełnione przez pełnomocników angielskich.

Ostatnia poczta.

Paryż, 18. listopada. *Memorial diplomatique* mówi o bliskiem uznaniu Włoch ze strony Saxonii i Bawaryi.

Paryż, 18. listopada. *Patrie* donosi, że Książę Witold Czartoryski umarł. — Ten sam dziennik zapewnia, że Hiszpania skłania się do przyjęcia wysokiego pośrednictwa w sprawie z republiką Chili. — Dalej utrzymuje *Patrie*, że Austrya postanowiła zredukować armię swoją we Włoszech, i że marszałek Mac Mahon ma wkrótce pojechać do Wiednia.

Frankfurt, 18. listopada. Posiedzenie sejmu związkowego. Austrya i Prusy złożyły wspólne oświadczenie; że zwołanie stanów holsztyńskich jest zastrzeżone do chwili, którą uznają za odpowiednią w tym względzie, i że nie uznają za rzecz stosowną przystępować teraz do układów względem przyjęcia Szlezwiku do związku niemieckiego.

Hamburg, 18. listop. Depesza prywatna w *Hamb. Nachr.* donosi: Oczekiwany dziś z Southamptonu zachodnio-indyjski statek pocztowy został z rozkazu rządu zatrzymany do jutra, ażeby — jak się zdaje — zabrać z sobą instrukcye dla angielskiego posła w Chili i dla admirała floty angielskiej tamż względem zachowania się w obec blokady hiszpańskiej.

Florencya, 18. listopada. Dziś nastąpiło otwarcie parlamentu. (Królewską mowę od tronu podamy jutro).

Florencya, 17. listopada. Podług wiadomości z Neapolu zasłabło tam dnia 15. b. m. na cholerę 246 osób, z których 139 umarło, dnia 16. zachorowało 174 a umarło 167 osób.

Bruxela, 17. listop. Izba reprezentantów wotowała etat ministerstwa finansów 69 głosami przeciw 4.

Berna, 18. listopada. Rada stanowa przystąpiła do uchwały rady narodowej względem zniesienia kary chłosty.

Ateny, 11. listopada. Dnia 6. b. m. zrabowany został dyliżans między Tebami i Chalcidą a tego samego dnia zrabowano pocztę listową pod Kalamartą. Jednego z pasażerów, bogatego właściciela gruntu, pojmali zbójcy i żądają 2000 funt. sterl. okupu. — Kilka greckich wicekonzulatów w Lewancie ma być zwiniętych.

Konstantynopol, 11. listopada. Czas kwarantany przedłużony został znowu na 10 dni, ponieważ cholera wybuchła na-

nowo w Alexandryi i Trapenzundzie. W Enos umarło 20 osób na cholerę. — Poseł z Kokanu powróci wkrótce; podróż jego nieodniosła żadnego skutku politycznego; Sułtan opłaca koszta jego powrotu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. listopada.

Hotel George: PP.: Książe Ghika Teodor, z Mołdawy. — Książe Radziwiłł Karol, z Rosyi. — Bal Franciszek, z Tuligłów. — Pieńczykowski Józef, z Wybranówki.

Hotel angielski: Hr. Tyszkiewicz Oskar, z Wołynia.

Hotel Langa: Baroncze Magardy, z Mołdawy. — Stecher-Sebenitz Jan, z Turynki.

Hotel Marsch: Witoszyński Nazary, c. k. kapitan, z Doliny. — Hirnschal Karol i Lachner Fryderyk, c. k. pens. kapitanowie, ze Stryja. — Krupiński Xawer, c. k. pens. kapitan, i Kaczmarz Szczepan, c. k. porucznik, z Sambora.

Hotel europejski: Brodzki Adam, z Ostrowa.

Hotel krakowski: Poten Karol z Olszanki.

Dnia 19. listopada.

Hotel Langa: PP.: Wolfarth Karol, c. k. przełożony obwodowy, z Złoczowa. Kornemann Karol, c. k. podporucznik, z Brzeżan.

Hotel angielski: Szeliski Kazimierz, z Chodaczkowa. — Torosiewicz Emil, z Zastawiec.

Hotel europejski: Starzyński Teofil, z Puranowa.

Hotel krakowski: Hr. Łoś August, z Bartkowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. listopada.

PP.: Książe Czetwertyński Eustach, do Krakowa. — Hr. Potocki Stanisław, do Warszawy. — Br. Sentenis Juliusz, do Probużny. — Swieżawski Alexander, do Szczepiatyna.

Dnia 19. listopada

PP: Stecher Sebenitz, do Turynki. — Poten Karol, do Olszanki.

Dnia 18 listopada 1865 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

85. 45. 88. 7. 62.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 2. i 16. grudnia 1865 r.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) **„Der Vetter,"** komedya w 3 aktach; poprzedzi: **„Mein Album,"** komedya w 1 akcie. Występ gościnny p. Fryderyka Blum, dyrektora teatru w Krakowie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. i 19. listopada 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 328.97	— 1 6	85.1	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.27	+ 1 0	83 6	„	„	„
10. god. wiecz.	327.98	— 0.2	84 7	„	„	„
7. god. zrana	''' 328 34	— 1.0	84 1	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	32[illegible] 30	+ 1 4	84.1	„	„	„
10. god. wiecz.	329 04	+ 0 4	90.3	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 18 listopada

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	12	5	18
Dukat cesarski	„ „	5	13	5	19
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	85	8	95
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	66	1	68
„ papierowy rosyjski	„ „	1	40	1	42
Talar pruski	„ „	1	60	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	66	95	67	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	34	70	84
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	69	17	69	90
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	68	84	69	47
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	186	33	188	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. listopada.

	ztr.	kr.
5% Metaliki	65	30
5% pożyczka narodowa	68	70
Losy z 1860 roku	84	85
Akcye banku wiedeńskiego	777	—
„ „ kredytowego	159	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	107	90
Srebro	107	75
Dukat pojedyńczy	5	17

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 listopada.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	60.55	60 65
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	69.—	69.10
od kwiet. do paźd. po 5%	69.—	69.10
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74.—	75.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	65.75	65.85
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	65 40	65.50
dtto. po 4½%	57 —	57.50
dtto. „ 4%	50 75	51 25
dtto. „ 3%	38 —	38 50
dtto. „ 2½%	32 —	34 —
dtto. „ 1%	12 70	12.90
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	138.—	139.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	135 —	136 —
Przez. do wyl. z r. 1854	80.—	80 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	85.40	85.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.20	93 40
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	77 85	77.95
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	60.—	62.—
„ „ „ 4½%	56 75	57 25
„ „ „ 4%	50 50	51 —
„ „ „ 3½%	43.50	44 —
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.-	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	83.50	84.50
Wyż. Aust.	83.—	84 —
Salcburg	87.—	89.—
Czech	87 —	88.—
Morawii	81.—	82.—
Szląska	87.—	88 —
Styryi	86.50	87 50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88 —
Węgier	69 50	70.25
Banatu Tem.	69 —	69 75
Kroacyi i Sławonii	72.—	74.—
Galicyi	69.—	69 75
Siedmiogrodu	65.25	65 75
Bukowina	67.50	68.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	67.—	67.50
Banat Temesz.	66 40	66 7
Lomb. wen. poż. z r. 1859	89.50	90 50
Dług Tyrolu, Dług Salcburga, Dług Krainy po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
„ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.-
„ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23 50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16 —
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	777 —	779.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	160.10	160.30
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	69 50	70.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1649.—	1651.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	175.30	175.50
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	174 50	175 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	125.25	125.75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	187.50	187.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	71.—	73.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.—	153.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	110 75	111.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	138.—	142.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	444.—	446.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	216.—	218.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	390.—	393.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	270.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	370.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.40	92 6
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.—	88 20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67.—	67.25
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	77.25	77 75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97 50
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	80 25	81.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	75 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	107.75	108 25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	99 25	99 75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.75	92.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.75	89 25
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	84.—	84.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	90.50	91.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	91.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	116.30	116.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	76.—	77.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	21.—	22.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	62 —	66.—
Salma „ 40 „ „	25.50	26.—
Palffiego „ 40 „ „	21 50	22.50
Clarego „ 40 „ „	21 50	22.50
St. Genois „ 40 „ „	21.50	22.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.75

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	90.70	90 70
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.40	90.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.50	90 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.50	80 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	107.65	107 75
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	42 60	42 70
Marsylia za 100 fr.	42 80	42 85
Paryż za 100 fr.	42 90	42 95
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.17	5.18
dtto. pełnej wagi	5 17	5 18
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8 66	8 68
Rosyjski imperyał	8 90	8 95
Talar związkowy	1.61½	1.62
Srebro	107 75	108 —
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.